

Maria Gibała



Nagradzana i wyróżniana w konkursach poetyckich i fotograficznych. Wymyśliła i redaguje rubrykę „Przystań Poetycka” w miesięczniku „Nasz Przemysł”. Publikowała wiersze w almanachach literackich i pokonkursowych książkach poetyckich oraz czasopismach. Autorka tomików poezji *Klimaty* (2013) i *Sto pięćdziesiąt kilo dobroci* (2016).

Frücz

stary
w zniszczonym czarnym fraku
bez nóg
lata jego świetności już dawno minęły
nigdy nie znalazłby się u mnie
gdyby nie ciocia Stefania
która uciekając w czasie wojny z miasta
dała go na przechowanie
do domu moich dziadków
zginęła podczas nalotu na pociąg
w Gajach Wyżnych
na nim uczyła się grać
w dzieciństwie moja mama
potem grały myszy załęgły się korniki
dopadła wilgoć pożółkły klawisze
rdza zżarła wewnątrz
i cóż że stary i niepotrzebny
odpoczywa teraz jak w domu spokojnej starości
wygrywając dla mnie najcenniejsze
melodie sprzed lat
fortepian marki Frücz

Język jak chleb

nie znam innego języka
prócz tego którego mnie nauczono
białe jest białe
czarne jest czarne
nie rozumiem wielu słów
którymi karmią mnie zewsząd
a może to ja mówię w języku
znanym sobie i nielicznym
mój język jest prosty
przekazała mi go mama
nie ma w nim nienawiści
co najwyżej złość i bunt
na niesprawiedliwość
to prawda że nadużywam
słów wołających do Boga
ale to przecież On jest
najpierwszym nauczycielem

Mirosław Welz



U r. w 1966 r. w Krośnie, mieszka w Iwoniczu-Zdroju. Jego wiersze zamieszczono w licznych antologiach. Pisze również teksty piosenek. Wydał jedenaście tomików poetyckich, najnowszy to *Kudłate Anioły* (2018) oraz dwa zbiory aforyzmów – *Zeszyt myśli* (2015) i *W pestce myśli* (2018). Członek Związku Literatów Polskich. Animator konkursu poetyckiego „Dźwiękosłowa” w ramach festiwalu Natchnieni Bieszczadem.

Przecena

Na rogu Chmielnej
W Warszawie
Wiersze Ewy Lipskiej
Za siedem złotych

Żółta naklejka
Na tęczowej okładce
Cyfra pisana odręcznie

Jednak to prawda
Miłość, droga pani Schubert...
Jest przeceniona

Rudy kot

Nie wiem kim był
W poprzednim życiu

Zna się na poezji
Mruczy Mozarta
Na wszystko
Wygina grzbiet

Czasami
Chce mi coś powiedzieć

Wierność

Kiedy dom spłonął
Zamknęli go w kojcu
Uciekł leży na śniegu
Przy nadpalonej budzie

Odwrócony w stronę
Skąd przychodzi
Jego człowiek

W oczach koni

W oczach koni wiezionych na rzeź
Nie było strachu
Tylko ból objanych zadów
Zranionych pęcín

Pędzone na rampę szły pod górę
Jak z wozem siana do domu
W ich wielkich łbach nie mieściła się
Zakrwawiona posadzka

Chociaż wiem że konie nie płaczą
To widziałem że tak

Lucyna Żbikowska Rzeszów – moje miasto



Fot. Dariusz Wiliza

Filolog, literaturoznawca, poetka. Obecnie wykładowca w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, w 1968–2006 w WSP, a następnie Uniwersytecie Rzeszowskim. Autorka tomików poetyckich *Intymnie i dyskretnie* (2017) i *Rozproszone myśli o świecie* (2018).

Które z miast – to „miasto moje”?
Ktoś powie – miasto urodzin
miasto dzieciństwa
miasto wczesnej młodości
Moje miasto – to moja
w nim dojrzałość
ludzie z którymi budowałam
którym oddałam wszystko
co można nazwać
kapitałem serca umysłu i wiary
tam zostanę w moich śladach
nie tylko w śladach stóp
Moje miasto rosło we mnie
i ja rosłam w nim
Rzeszów – moje miasto

Włocławek, 2 września 2018 r., godz. 6.30

Refleksje kombatanta u schyłku dnia

Starzejący się wojskowy sił amerykańskich
wspomina:
– „sumienia umarły” – a czy były kiedyś?
Zapytam
– „ludzie honoru odeszli” – a czy w ogóle żyli tacy?
Zastanawiam się
– „poszarpana dusza nie ma protez” – oczywiście!
Nie może mieć!
– „to wszystko gówno”
I jedno stwierdzenie które nie podlega weryfikacji
w żadnym czasie*

* Refleksje bohatera filmu „Zapach kobiety”

Jan Belcik



Urodził się w Dukli, mieszka w Krośnie. Autor siedmiu tomików poetyckich, najnowszy *Cienie Getsemani* (2017). Debiutował zbiorem *W cieniu Cergowej* (1989), nagrodzony przez Fundację A. Domagały-Jakuć w Łodzi z Wisławą Szymborską w jury. Laureat wielu ogólnopolskich konkursów literackich.

Andrzej Sondej



Poeta, happener, animator kultury i sztuki. Założyciel Połączenia do Sztuki. Redaktor i współzałożyciel portalu internetowego www.pogranicze.eu.

Morze Martwe

Morze Sodomy i Gomory
– czasem Lota –
ze stromymi urwiskami czerwonego
krzemienia
i beżowym wapieniem skał
aż po oślepiającą słońcą pustyni

Późnopołudniowe cienie kanionów
usypiają surrealistyczny mesjanizm
w połączonym fiolecie biblijnych
góh Moabu i Edomu

To tutaj Wespazjan
sprawdzał zdolności pływackie
skrępowanych jeńców

– ja również bezskutecznie
próbuję się zanurzyć
w wyprze fal

Rozpalona ekumeniczna wiosna
wszystkich kąpiących się narodów
i ras

Pod szczelnym ozonem
zamykam oczy
– także na żonę Lota –
rozpływam się
bezboleśnie

w sól

9.04.2013

Góra Kuszenia

Zaiste
nie dać się omamić widokiem
ziemi obiecanej
Zachodniego Brzegu

Nie zwątpić
kiedy wszyscy zwątpili

Z mocą swoją
zejść
by głosić moc
Twoją

Góra
z gniazdami cel
prawosławnego
klasztoru greckiego
i grotą
kaplicy Kwarantanny

A grupowa fotografia
bez wątpliwości
świadczy o ufności
w pasję natręctw
kuszenia

Jerycho, 9.04.2013

Zawsze tam, gdzie giną ptaki

*Dedykuję wszystkim obrońcom pomnika
Walk Rewolucyjnych w Rzeszowie*

Będę szedł ukradkiem
na palcach, aby nie zbudzić ich ze snu.
Pomału będę mówił do nich
od słów pogardy, co wyrasta z ziemi.

Korzeniem wrasta w miasto chuligana.
Spójrz, słońce ociera liście lasu.
To wino z mojego ogrodu
patrzy obłokiem, słońcem,
deszczem osłania bezbronne liście.

Zawsze tam, gdzie giną ludzie,
są smutne dzieci,
zapłakane drzewa,
smukłe sylwetki dziadków ze wsi.

I konie noworoczne,
co w zimowym śnie
zostawiają ślady na twarzy
niewidzialnych
listonoszy.

Nagim ciałem palą się kości,
pali się miasto i domy,
płynie krew do serca.
Jednym oddechem
ptaki te odlatują.